

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Rok 4

Konta w P. K. O. - 61999

Redaktor przyjmuje codziennie od g. 4—5 po poł.

Od cen powyższych żadnych rabatów nikomu nie udziela się.

Administracja „Dz. Pł.”

SPINKS

TANCERKA HISZPAŃSKA

W 9

aktach.

W roli głównej

Pola Negri.

Depesze zagraniczne.

Sowiety a zabójstwo Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

MOSKWA, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Donoszą z Moskwy, że przed gmachem Kominternu odbyły się wielkie demonstracje antypolskie.

Przemawiali Dabai, Feliks Koho i przedstawiciel komunistów niemieckich, który wygrażał Polsce, mówiąc, że za życie 1 komunisty powinno zginąć dziesięciu polskich burżuów.

Przedstawiciel armii czerwonej Uwarow oświadczył, że wojska sowieckie oczekują tylko rozkazu rządu i stoją w pogotowiu.

Mńska Rada Miejska złożyła rządowi sowieckiemu protest za zabójstwo Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

W Leningradzie odbyły się burzliwe demonstracje anty-polskie, które zredagowały w wojowniczym tonie rezolucje pod adresem Komitetu Centralnego.

W fabrykach, które w swoim czasie mianowały honorowym delegatem swoim Bagińskiego, przerwano pracę na 10 minut.

Na skutek polecenia posła Kętrzyńskiego konsul polski w Mińsku wydał ks. Ussasa sowiecom, który natychmiast został aresztowany i przewieziony do Leningradu.

W czasie demonstracji antypolskiej zażądano usunięcia z Mińska posła Karczewskiego, który nie chciał wydać ks. Ussasa.

Prasa sowiecka rozpisuje się o ks. Ussasie, jako o stronnym przeciwniku sowiec.

Gazety żądają krwawego odwetu za Bagińskiego i Wieczorkiewicza na zakładach polskich.

Najstarszy sjonista po hebrajsku.

LONDYN, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Na otwarciu uniwersytetu żydowskiego w Jerozolimie Lord Balfour wygłosił mowę po hebrajsku i nazwał tę uczelnię „żydowskim ogniskiem kultury zachodniej i wschodniej” i wzywał Arabów i chrześcijan palestyńskich do współpracy z Żydami.

Profesor Einstein ofiarował Uniwersytetowi Jerozolimskiemu swój rękopis o teorii względności.

Prusy znowu bez premjera

BERLIN, dn. 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Dr. Hoeperke wybrany premierem Prus rzekł się tej godności.

Oczekiwany jest wybór Ottona Brauna na premjera.

Kandydat republikanów niemieckich.

BERLIN, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Kandydatem republikanów niemieckich na Prezydenta Rzeszy jest Marx. Prasa przepowiada mu zwycięstwo w dniu 26 b. m.

Podejrzana podróż.

RYGA, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Prasa sowiecka zapowiada na maj wycieczkę floty sowieckiej po Bałtyku.

W wycieczce będzie brało udział kilkanaście jednostek bojowych sowietów.

O bezpieczeństwo Europy.

BERLIN, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). „Die Zeit”, organ Stresemmana donosi, że poseł polski w Londynie p. Skirmunt konferował z Churchillem, wyrażając objętość Polski w stosunku do niemieckiego planu bezpieczeństwa Europy. Lord Churchill miał zapewnić posła Skirmunta, że Pakt Bezpieczeństwa gwarantuje wszelkie traktaty i oparty jest na nienaruszalności Traktatu Wersalskiego.

LONDYN, d. 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Lord Churchill przyjął posła Skirmunta na dłuższej konferencji.

BERLIN, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Stresemann konferuje ciągle z posłem angielskim w Berlinie. Podobno Niemcy zgadzają się na utworzenie pasów neutralnych na wschodzie i zachodzie swego państwa.

Powstanie Kurdów stłumione.

KONSTANTYNOPOL, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Wojska rządu tureckiego w szeregu potyczek zwyciężyły powstańców Kurdyjskich.

Wodzowie powstańców znaleźli się w niewoli.

Wojska rządowe zajęły szereg miejscowości.

Depesze krajowe.

Zawieszenie w czynnościach.

WARSZAWA, d. 2. 4. (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Sekretarz kapituły „Polonia Restituta” Otwinowski został zawieszony w czynnościach pod zarzutem niewypłacania pensji kawalerom tego orderu.

Śmiała kradzież.

BIAŁYSTOK, d. 2. 4. (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Gdy kasjer sądu oddawał do Banku Polskiego pieniądze, nieznanemu złodziejowi skradł mu z okienka 17,000. W zamieszaniu jakie powstało — złodziej zdołał zbiec bez śladu.

Ciekawe doświadczenie radiowe.

WARSZAWA, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Radio stacja nadawcza na wieży Elfa w niedzielę dnia 5-go b. m. czyni nader ciekawe doświadczenie. Oto nadawać będzie przy pomocy specjalnych urządzeń głuszkowych bicie serca ludzi zdrowych i chorych. Bicia te objaśnią będą lekarze specjalści chorób sercowych.

Nowe pismo codzienne.

WARSZAWA, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). W dniu dzisiejszym ukazał się pierwszy numer nowego dziennika niezależnego p. t. „Unja”.

Dziennik wydaje znany literat dr. Tadeusz Konczyński.

Znowu 1 poseł występuje z „Wyzwolenia”.

WARSZAWA, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Poseł Fiederkiewicz, jeden ze znanych posłów czołowych „Wyzwolenia” przeszedł do grupy posła Wojewódzkiego.

Strajk rolny dogorywa.

WARSZAWA, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Ostatnie wiadomości ze sfer miarodajnych podają, że strajk rolny dogorywa.

Tam gdzie trwał on w formie najgroźniejszej dochodzi do jego likwidacji.

Na Pomorzu liczba strajkujących z 7500 zmalała do 5000.

W Województwie Warszawskim strajkuje około 10%.

Widać, że P.P.S. pragnie wycofać się już z całej tej afery. Podobno wobec nieudolności agitatorów po sesji sejmowej wszyscy posłowie socjalistyczni rozjadą się po kraju w celach propagandy.

„Miłościwe Lato”.

Do stóp Ojca Świętego.

WARSZAWA, dn. 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Dziś wyrusza z Polski do Rzymu wycieczka uczniów szkół średnich warszawskich w liczbie 516 osób, aby złożyć podczas „Miłościwego Lata” hołd Ojcu Świętemu.

Z obrad Sejmowych.

Przedłużające się posiedzenie.

WARSZAWA, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Wczorajsze posiedzenie Sejmu Polskiego trwało od godz. 3-ej po południu do 5-ej rano.

Nastroj początkowo ospały zmienił się kolejno to na wesoły, to tragiczny.

Interpelacja P. P. S.

Po załatwieniu szeregu spraw drobniejszych, pewne ożywienie wniosła interpelacja P. P. S. o zabójstwo Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Poseł Barlicki w ostrych słowach nazywa zabójstwo Bagińskiego i Wieczorkiewicza objawem anarchji to jest tej ciężkiej choroby, która toczy organizm strony bezpieczeństwa. Jeżeli p. min. Ratajski nie ma dość siły, aby to ukroczyć to niech ze swego stanowiska ustąpi. Dalej mówca krytykuje wiceministra Smólskiego.

Min. Ratajski, gdy wstępuje na mównicę powitany jest niesłychaną

burzą

na lewicy. Marszałek nie może burzy usmierzyc i zarządza przerwę.

Po przerwie.

Min. Ratajski oświadczył, że Muraszkowski popełnił zwykłą zbrodnię i będzie za nią odpowiadał przed sądem.

Następnie opisuje szczegóły zbrodni i określa zarządzenia, jakie nakazał dla wyświecenia całej sprawy.

Odnosne wnioski przyjęto a sprawę całą odesłano do Komisji Konstytucyjnej.

Druga iskra elektryczna

polskiego Sejmu, wybuchła gdy nadchodził wniosek Wyzwolenia o rozwiązanie Sejmu.

Poseł Putek wnosi o uchwałę bez dyskusji.

Nagłość wniosku Izba przyjęła i postanawia natychmiast rozpocząć dyskusję.

Przemawiają b. gorąco posłowie: Poniatowski i Zasławski, którzy twierdzą, że Sejm się zesaarzał i musi być odnowiony.

Poseł Kiernik nawołuje do samokrytyki.

Po długiej dyskusji o g. 12 w nocy Marszałek zarządza głosowanie.

Wniosek posła Żuławskiego o rozwiązaniu Sejmu bez żadnych zastrzeżeń upada 194 głosami większości przeciwko 141. Za rozwiązaniem głosowały P. P. S., „Wyzwolenie”, N. P. R., Komunisty, Białorusini, Ukraińcy, Żydzi, Niemcy, Radykalni Chłopi, Związek Chłopski oraz Niezależna Partja Chłopska.

Wniosek o nierozwiązanie Sejmu przechodzi już znaczną większość głosów, bo 228 głosami przeciwko 99.

Następnie rozpoczyna się długa dyskusja nad ustawą o rozbudowie miast.

Przechodzą ważne wnioski o zniesieniu taryfy kolejowej dla wszystkich materiałów budowlanych i o pracy na dwie zmiany przy płacy akordowej, gdyż tylko to może wznieść ruch i ożywienie przemysłowo-handlowe w kraju oraz dać pracę bezrobotnym. Ustawę w 2 gim czytaniu przyjęto i odesłano do Komisji.

Następne posiedzenie

Sejm odbędzie dziś o godz. 11 rano.

Broadcasting Polski.

WARSZAWA, d. 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Dzisiaj wieczór broadcasting polski zapowiada występy Opery Warszawskiej w wykonaniu pp. Czapskiej i Dygasa z akompaniamentem prof. Różyckiego.

Pozatem komunikat PAT i biuletyn meteorologiczny.

Z giełdy warszawskiej.

WARSZAWA, 2.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Na wczorajszej giełdzie warszawskiej płacono:

Na wczorajszej giełdzie towarowo-zbożowej płacono:

1 dolar St. Zj. — 5.18; 5.20; 5.17;
1 funt szterl. — — — 24.83;
100 fran. franc. — — — 27.34;
100 fran. szwaj. — — — 100.19;
4½% listy zast. z. przed. — 29.00;

Na wczorajszej giełdzie wieczorowej nieoficjalnej tendencja dla Stachowicz — mocna, dla innych akcji — bez zainteresowania; listy przedwojenne — utrzymane; waluty i dewizy obce — bez zmiany.

4½% listy zast. ziem. przed. 28.75;
100 rb. zł. — — — 271.50;
100 rb. sr. — — — 192.00;

Wczoraj, jak zwykle we środę, posiedzenia giełdy towarowo-zbożowej nie było.

Na giełdzie lwowskiej płacono:

Pszenica — — — — 41.00;
Żyto — — — — 32.00;
Jęczmień — — — — 33.00;

Na giełdzie poznańskiej płacono:

Pszenica — — — — 41.00;
Jęczmień — — — — 31.00;
Owies — — — — 31.00 do 33.00;

WARSZAWA, 3.4 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Na wczorajszej giełdzie warszawskiej płacono:

1 dolar St. Zj. — 5.18; 5.20; 5.17;
1 funt szterl. — — — 24.83;
100 fr. franc. — — — 27.34;
100 fr. szwaj. — — — 100.19;

4½% listy zast. ziem. przed. 29.25;
Listy zast. Płockie — — 14.75;

Na wczorajszej giełdzie wieczorowej nieoficjalnej tendencja dla wszystkich akcji — słaba; listy zastawne przedwojenne — utrzymane; waluty i dewizy obce — bez zmiany.

4½% listy zast. ziem. przed. 28.50;
100 rb. zł. — — — 270.00;
100 rb. sr. — — — 192.00;

Na wczorajszej giełdzie towarowo-zbożowej płacono:

Żyto kongresowe 33.00 do 35.00)
Peluska — — — — 23.50;
Pszenica — — — — 41.00 do 44.00;

Tendencja nieco mocniejsza, zwłaszcza na żyto; obroty — słabe.

O wydanie ciał Wieczorkiewicza i Bagińskiego.

STOLPCE, 2.3 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Zony zabitych Wieczorkiewicza i Bagińskiego przybyły do Stołpców domagając się wydania ciał. Żądania ich nie będą pewnie spełnione, gdyż zamordowanie nastąpiło na wieżach.

Czytelników „Dziennika Płockiego” prosimy o nadsyłanie korespondencji z każdego zakątka z opisem wszystkiego, co się tam dzieje, nie pomijając krzywd i nadużyć, przeciwko czemu stawać będziemy z całą stanowczością.

Z ostatniej chwili.

Odczyt o szerzeniu higieny społecznej.

W sobotę dnia 4 b. m. o godz. 6-ej wieczorem w sali Towarzystwa Rolniczego odbędzie się odczyt dra Jerzego Babeckiego „O szerzeniu higieny społecznej w szkole i przez szkołę”.

Sam temat odczytu niezmiernie ciekawy oraz głębokie obserwacje, dokonane przez prelegenta na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, dają gwarancję, że słuchacze dowiedzą się wielu nowych i ciekawych rzeczy z dziedziny higieny społecznej.

Przystępne ceny odczytu oraz cel szlachetny, bo przeznaczony na zasilek dla potrzebującego wyjazdu ucznia niezawodnie skłonią wszystkich rodziców młodzieży szkolnej do tłumnego zapełnienia sali.

Czytajcie Dziennik Płocki!

Na życzenie szerszych
kół społeczeństwa
i młodzieży szkolnej

KONCERT

Uczniów Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego według poprzedniego programu
!!! BĘDZIE POWTÓRZONY !!!

Na życzenie szerszych
kół społeczeństwa
i młodzieży szkolnej

W SOBOTĘ DNIA 4-go KWIETNIA BIEŻĄCEGO ROKU.

Na sali Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego.

Początek punktualnie o godzinie 8-iej wieczorem.

Bilety wejścia od 1 go do 3 ch złotych do nabycia w cukierni W.P. Szałańskiego od czwartku, a w dniu Koncertu przy wejściu na salę.

List z Ameryki.

Jeden z lekarzy, który niedawno wyjechał do Ameryki, nadesłał list, w którym pomieszcza swe spostrzeżenia i uwagi o Ameryce. Korzystając z uprzejmości p. D-ra, który nam list ów nadesłał do zażytkowania redakcyjnego, pomieszczamy go poniżej bez zmian.

Redakcja.

Kingston, 6.3 1925 r.

Mam święta, bo ulegliśmy wszyscy poturbowaniu wskutek małego wybuchu. Skorzystałem z tego w sposób podwójny. Prosto spakowałem walizkę i dalej w świat w okolice koło Gór Skalistych, gdzie niema tych idyotycznych pól kukurydzy, które mnie do rozpacz doprowadzają, a secundo na swej maszynie macham tuzinami listy. Jest mi tu bardzo dobrze; warunki pracy idealne. Mam pracownię z urządzeniami, które się w Europie nie ślady. Z szefem stosunek rodzinny. Wszedło już w zwyczaj, że zdejmam jego gumy i spalam jego benzynę.

Widziałem już kawał świata, to jest wszelakie diwy U. S. A. Cudną Niagarę w białej sułonce, lasy Kanady, gdzie mnie diabli ponieśli, Góry Nevady, pustynie Arizony no i słoneczne wybrzeże Pacyfiku koło Los Angeles. Życie mnie tu znów tak drogo nie kosztuje, tak że wydaję 3-4-tą część swej gaży, reszta służy na poznanie świata. Na wakacje zbiorę sobie monetę na drogę do Brazylii i Urugwaju, gdzie mam przyjaciół, którzy notabene chcą mnie osadzić na stałe w Rio de Janeiro w instytucie eksperymentalnej terapii, który ma być otwarty na rok przyszły.

Nie bardzo się nad tym zastanawiałem. Monetarne warunki wspinała, szczególnie dla takiego jak ja gołęca, ale klimat no i kraj trochę dziki. Ameryka odpowiada mojemu temperamentowi, a co do Brazylii to wątpliwe. Prócz tego czuję ma pewien sentyment dla tej niedołęznej Polski, której przydałoby się parolnie panowanie Amerykanów.

Podziwiam ich swoją drogą. Ty-le mają zmysłu organizacji i tak pracować umieją. Ja sam pracuję tu po 12 godz. na dobę, lecz mam już niezłe wyniki pracy. Pewno niedługo doktor otrzyma odbitki mej pierwszej pracy w Ameryce.

Amerykanie w życiu towarzyskim nudni i mało inteligentni; kobiety wprost niemożliwe, ale to mnie mało obchodzi.

Jest tu dużo ładnych i wprost idealnie zbudowanych „girls”, umalowanych zawsze jak madonna Rafaela, no i z fryzurami „triumf dzun-gli” takimi, że żony papuasów popękałyby z zazdrości.

Wogóle panuje tu ultra afrykańska moda. W modzie zwyciężyli murzyni i oni ton Ameryce i światu nadają.

Kobiety szalenie pracowite; wszystkie robią wszystko same, nawet w klasie bogatej i mają czas na kluby i t. d.

Polka nie wytrzymałaby dnia takiej pracy. Żony profesorów zamiatają chodnik przed swymi willami, same piorą, no i czytają filozofę Kanta, oraz zbierają podarki dla Greków wygnanych ze Smyrny. W każdym mieście jest z parę setek różnych kościołów, które zachwalają

swe niezawodne środki na zbawienie, bardzo niekiedy krzykliwe afiszami.

Wogóle kościoły tu strasznie przypominają nasze kina.

Zasylam wyrazy szacunku i t. d.
J. Supniewski.

Echa Płockie.

CALENDARZYK.

Wschód słońca g. 5 m. 14. Zachód 18. m. 14.

Piątek dnia 3 kwietnia 1925 r.

Kat. rzym.- kat. M. B. Bolesnej.

Jutro -- Izydora b.

Płockie Towarzystwo Naukowe.

Rynek Kanoniczny.

Muzeum otwarte w niedziele i piątki od 11-iej do 1-iej.

Biblioteka Towarzystwa otwarta we wtorki, czwartki i soboty od 4-iej do 6-iej po południu.

STAN WODY.

Biuletyn Zarządu Dróg Wodnych w Płocku o stanie wody na rz. Wiele i dopływach.

Wiele.

Kraków 1.4 — 186 ub 8 cm.

Zawichost 31.3 + 141 ub. 2 cm.

Warszawa 1.4 + 148 bez. zm.

Płock 2.4 + 122 pb 1 cm.

Bug.

Wyszków 31.3 + 83 ub. 1 cm.

Narew

Pultusk 31.3 + 108 pb 2 cm.

Powtórzenie Koncertu. Koncert uczniów Semin. Naucz. Męsk., który odbył się w ub. sobotę i niedzielę, obudził dość duże, jak na Płock, zainteresowanie i spotkał się z miłym przyjęciem. Na życzenie wielu osób, które na koncercie tym być nie mogły, koncert zostanie powtórzony w przyszłą sobotę. Bilety na koncert do nabycia w cukierni W.P. Szałańskiego. Wnioskując z zainteresowania się koncertem, zwłaszcza że ceny miejsc są stonkowo bardzo niskie, można być pewnym, że sala w sobotę będzie znów po brzegi wypełniona. Radzimy zatem wcześniej zaopatrzyć się w bilety.

Zarząd Koopepratywy Pracowników Państwowych w Płocku zawiadamia za naszym pośrednictwem Członków, że dnia 5 kwietnia r. b. o godz. 8-iej po południu w sali Związku Urzędników Państwowych ul. Tumskiej, 9 (hotel Angielski), odbędzie się ogólne Zebranie z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór prezydium, 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej, 3) Zatwierdzenie bilansu otwartego w złotych na 1/1 1925 rok, 4) Podział zysków, 5) Przeczytanie protokołu Delegata związku rewizyjnego, 6) Uchwalenie budżetu, 7) Podwyższenie udziałów, 8) Upoważnienie Zarządu do zaciągania pożyczki, 9) Wybór Członków Rady Nadzorczej, 10) Wolne wnioski.

Z Rady Miejskiej. Wczoraj po raz pierwszy za obecnej Rady przewodniczył na posiedzeniu, z powodu wyjazdu p. Prezesa na kilka dni do Warszawy, jeden z p.p. Vice-Prezesów Rozpatrzone budżet Wydziału Opieki Społecznej, ujęty w ogólnej sumie zł. 136,090. co stanowi 13% całego budżetu.

Dłuższą dyskusję wywołała jedynie pożyczka: zapomogi w gotówce 15,000 zł. Nikomu nawet nie przyszło do głowy, że taka poważna suma może być wydatkowana przez Magistrat na pomoc (?!) biednym w dawkach od 2 do 6 zł na miesiąc. Magistrat ma setki ludzi, których regu-

laracie co miesiąc tym groźowym żoldem opatruje. Wygląda to raczej na uragowisko niż na opiekę. Gdyby tej poważnej sumy użyto na zorganizowanie racjonalnej pomocy, gdyby za te pieniądze umożliwiono zaprowadzenie wśród wspomnianych tak mizernie rodzin choćby najprostszycy rękodziel, bezwzględnie pomoc taka okazałaby się stokroć zbawieniejsza.

W krótkim czasie z tych nędzarzy, zamienianych na niewolników owych żebraczych zapomóg, przy jakiej takiej współpracy z ich strony, wyrabiałoby się jednostki produkcyjne i materialnie sobie wystarczające. Ale nie ma kto o tem pomyśleć i tem się zająć. Najwidoczniej magistracki Wydział opieki społecznej poza wypłacaniem dwu czy pięciu złotych z miesiąca na miesiąc, na nic innego więcej zdobyć się nie umie.

Już komisja finansowo-budżetowa zwróciła uwagę na tę nieracjonalność „gotówkowych” zapomóg magistrackich. To samo podkreślano i wczoraj na plenum Rady.

Zgłoszono nawet wniosek, aby pożyczkę „zapomóg w gotówce” zmniejszyć do 5,000 zł. i zaznaczono, że jak Magistrat przedstawi Radzie projekt racjonalnej opieki nad biednymi, wówczas zostaną uchwalone odpowiednie sumy. Niestety wniosek ten nie uzyskał większości. Troskliwi opiekunowie „biedoty” uważają za dostateczne ze swej strony, jeżeli dadzą „nędzy” co miesiąc jakiś niedźny, żebraczy okruszek.

Posiedzenie zamknięte około godz. 11-j. Dziś dalszy ciąg obrad.

Opłaty za paszporty zagraniczne. Komunikują nam z Warszawy, że wydawanie paszportów zagranicznych ulgowych w cenie 20 wzgl. 25 złotych przez Władze I ej inst. t. j. Starostwa wzgl. Komisariaty Rządu zostaje zniesione. Odąd paszporty te będą wydawane osobom udającym się zagranicę na studia, w celach wycieczkowych, kuracyjnych lub przemysłowo-handlowych za każdorazowym zezwoleniem Urzędu Wojewódzkiego.

Opłata za paszport zwykły nielulgowy, zostaje podwyższona ze 100 na 250 złotych. Paszport wielokrotny kosztować będzie 750 złotych.

Zastrzegając wydawanie paszportów zagranicznych ulgowych Urzędowi Wojewódzkim i podwyższając opłaty za paszporty zwykły, rząd kierował się względami na nasz bilans handlowy z zagranicą, który już w roku ubiegłym kształtował się dla nas niekorzystnie.

Z Sądu. Dnia 1 b. m. wydział karny sądu okręgowego w Płocku rozpatrywał ciekawą sprawę o morderstwo w celach rabunkowych. Na ławie oskarżonych zasiadli: Feliks Kluczwald, który w roku 1920 przybył z Rosji, katechizując syberyjski, karany kilkakrotnie, w tem raz za rabunek, połączony z morderstwem; Władysław Siankowski, wielokrotnie karany za kradzież; i Stanisław Przytułski, rzemieślnik bez zajęcia. Trójkę tę zgrupował pomysł obrabowania brata Przytułskiego, Franciszka, który powrócił z Ameryki z dolarami. Rzemieślnik Przytułski, pozostając bez zajęcia, odczuwał dotkliwie brak pieniędzy, po które często zwracał się do matki, przeważnie bez skutku. Zbliżenie do Kluczwalda nastąpiło na tle zabiegów, celem pozyskania ręki

sióstrzenicy tego ostatniego. Po przybyciu brata Franciszka Przytułski wraz ze swymi znajomymi zbierali się na cmentarzu, na grobie żony Kluczwalda, gdzie, jak się okazało, znajdował się cały arsenał złodziejski. Przytułski wtajemniczył swych towarzyszy, że brat jego posiada dolary amerykańskie. Zkrodną doko-nana została dn. 6 lipca 1924 roku we wsi Halinowie, pow. gostyńskiego, gdzie zamieszkiwał Franciszek. W lasach okolicznych oskarżeni spędzili kilka dni (pod Skrzanami). Wreszcie ułożyli plan, że Przytułski ma wywabić z domu rodzinną brata, oni zaś obrabują cmentarz. Jakoż w dniu oznaczonym rzeźnik Przytułski przybył do brata, zaproponował żonę brata i dzieciom spacer. Po drodze rzucił gałąź jodłową, która dla zabójców była umówionym sygnałem. Na dany znak złościny udali się do domu Franciszka Przytułskiego, gdzie zastali prócz niego 5 letnią córeczkę. Podczas gdy Przytułski posłał córkę po drzewo, potrzebne do przygotowania przyjęcia dla złościny, dokonali na nim morderstwa. Dziecko przybywszy do domu widziało, jak jeden z morderców (Siankowski) zaciągał pasek na gardle jej ojca. Późem złościny zapro-wadzili matkę do innej ubikacji, w której ją zamknęli, oświadczając, że ta-tuś jej umrze. Na przeciwstawie sądowym dziecko poznało zabójców ojca, Kluczwalda i Siankowskiego. Zeznania dziecka wzmocniły szereg innych świadków.

Po przemówieniu prokuratora i obrońców Sąd skazał: Kluczwalda na więzienie bezterminowe, Przytułskiego i Siankowskiego na 15 każdego Skład sądu stanowili: przewodniczący, sędzia p. Keler, sędziowie pp. Szczepański i Dowski. Oskarżał p. prok. Łapiński. Bronili: Siankowski i Przytułskiego—advokat p. Lutyński, Kluczwalda, adw. p. Kosielski.

Kronika policyjna. W dniu 31 marca b. r. policja płocka spisała doniesienia na następujące osoby:

za niezameldowanie sublokatora na Jagodzińskiego Feliksa, (Bielska, 49), Wyszyńskiego Stanisława (Bielska, 49); za kozy waleśające się po ulicy bez opieki na Reichtmana Izaaka (Królewiecka, 16);

za brak dzwonka do dozorczy domu na Balińskiego Stefana (Pl. Florjański); za niezamknięcie furtki na noc (z powodu uszkodzenia) na: Pielata Stanisława (Warszawska, 26), Kowalską Kazi-mięrę (Bielska, 39);

za nietrzymanie psa na ulicy i bez kagańca na Goldmana Abrama (Szeroka Nr 9);

za niezamknięcie sklepu w porze właściwej na Zeraszewa Jakóba (Kolegjalna, 4);

za jazdę wozem po chodniku na Gar-wackiego Józefa (Cekanowo), Gryszpana Abrama (Maszewo);

za nieoświetlenie korytarza w nocy na: Zielińskiego Hipolita (Kolegjalna, 5), Rotmana Salomona (Szeroka 9), Zonabenta Tauba (Szeroka, 8), Dobrowolską Klementynę (Tumską, 6), Altmana Jakóba (Szeroka, 57), Nawrockiego Stanisława (Dobrzyńska 35), Lewentala Nolde (Misjonarska, 8), Gutowskiego Franciszka (Sienkiewicza, 35);

za przewożenie mięsa w brudnych workach na Żurka Stanisława (Radziwiłł);

za otworzenie w nocy furtki i niezamknięcie takowej na Warszawiaka Fajwisza (Szeroka, 44).

Nowości

Wszech-
światowej
sławy
obraz
w 9 aktach.

OSKARŻAM... (J'accuse)

W rolach głównych
Seweryn Mars, Marja
Murray i Rom. Joubé.

WŚRÓD CZASOPISM.

„Wychowanie fizyczne”. Z N. Rokiem 1925 zaczęło „Wychowanie Fizyczne” swój szósty rocznik. Jest to jedyne w Polsce wydawnictwo periodyczne, poświęcone naukowej i metodycznej stronie kultury cielesnej młodych pokoleń.

Dotychczasowy dorobek czasopisma przedstawia się jako pięć roczników (1920—1924) w trzech tomach o łącznej sumie blisko 900 stron i ósemki (średnio 11 arkuszy druku rocznie), zawierających pokaźną ilość tekstu, gdyż poza artykułami oryginalnymi, użyto drobnego druku.

Roczniki te przyniosły blisko 50 artykułów oryginalnych, około 140 ocen nowych książek polskich oraz obcych, blisko 80 streszczeń proc. pomieszczonych w czasopiśmie, oraz notatki bibliograficzne, dotyczące półczwartej setki nowych dzieł i czasopism. Dokładaliśmy szczególnych starań dla nawiązania jak najlepszego kontaktu z krajami przodującymi w danej dziedzinie, co się nam w zupełności udało.

Inne rubryki stałe: „Z towarzystw instytucyj i zjazdów” (sprawozdanie

z działalności kół lekarzy szkolnych, Sekcyj wych. fiz. Tow. Naucz. Szk. S. i W., Związków: Sokolego i Harcerskiego, Sportowych etc., z uczelni i kursów kształcących wychowawców fizycznych dla szkół i armij, ze zjazdów o celach pokrewnych); „Ustawy, rozporządzenia i przepisy” (działalność naszych ciał prawodawczych, Ministerjów, oraz Samorządu, normująca sprawy wychowania fizycznego; „Kronika” (wiadomości bieżące z kraju i z zagranicy). Niestale: „Wychowanie fizyczne zagranicą” (sprawozdania z podróży naukowych), „Z metodyki ćwiczeń” (uwagi dotyczące racjonalnego podziału i zastosowania ćwiczeń cielesnych, osnowy ćwiczebne, nowe gry ruchowe), „Poszukiwania” (otwarta jeszcze ciągle ankieta, dotycząca za mało znanych tradycyjnych zabaw i gier polskich), „Na mównicy” (swobodne uwagi krytyczne), „Zmarli” (krótkie nekrologi zasłużonych na danym polu ludzi).

„Wychowanie Fizyczne” szczerzy się współpracownictwem wszystkich na wybitniejszych sił danej dziedziny w Polsce. Odpowiedni poziom naukowy, tak prac oryginalnych, jak ocen literatury, zapewnia udział

przeszło 20 profesorów i docentów naszych Wszechnic. Niemniej licznie stanęli do apelu lekarze szkolni i profesorowie szkół średnich. Na dalszych miejscach co do liczby pomieścić należy, znawców ćwiczeń cielesnych w armii (9) i w stowarzyszeniach (7). Całość stanowi pół setki nazwisk, których nie przyta czamy dla braku miejsca.

A oto plany Redakcji i wydawnictwa na najbliższą przyszłość. Użytkowski poparcie ze strony Samorządu Wojewódzkiego, „Wychowanie Fizyczne” ma nadzieję w roku 1925 uregulować terminy wychodzenia poszczególnych zeszytów jako kwartalnych (objętość po 3 ark. druku) na połowę marca, czerwca, września i grudnia. W związku z tem ustaleniem pozostaje szersze, niż dotąd uwzględnienie działów praktycznych. Będą zatem stałe sprawozdania z sezonów sportowych, więcej artykułów metodycznych, osnow lekcyjnych, opisów gier, wskazówek techniki sportowej, sprawozdań z posiedzeń Sekcyj wychowania fizycznego T. N. S. W., ze stanu wychowania fizycznego w szkołach i t. p. Poczyniono już wszelkie starania o zapewnienie

odnośnego Materiału przez pierwszorzędną siłę. Szerzej też rozwinie się dział wychowania fizycznego w armii.

„Wychowanie Fizyczne” jest niezbędnym dla każdego specjalisty, lub kształcącego się na specjalistę w danym zakresie, a zatem: lekarza szkolnego, kierownika i opiekuna ćwiczeń cielesnych w szkole, wojsku, w Sokolstwie, Harcerstwie Związkach Sportowych etc.

Zadna z wymienionych osób i instytucyj nie powinna zwlekać ani chwili, tak z posłaniem prenumeraty za r. 1925, jak z zakupem wydanych dotąd roczników — o ile dotąd tego nie uczyniły.

Rocznik I (1920) 10 zł., Roczniki od II—V a 8 złot. Prenumerata na 1925 r. 10 zł.

Konto czekowe P.K.O. № 200832. Składka założycielska 100 zł.

Sekretariat Redakcji w Poznaniu i Administracja: Studium Wychowania Fizycznego, Poznań 3, Ogród Botaniczny.

Kupujcie „Dziennik Płocki”



Hurtowy Skład piwa

Stowarzyszenia Restauratorów w Płocku, ul. Tomska № 6 t. l. 194.

posiada zawsze na składzie różne **piwa: Grodzkie, Pomorskie, Leżak, Zakopiańskie; portery: „Haberbusza” i „Pomorski”.** Ceny bardzo przystępne! Obsługa staranna!

Na święta świeży zapas win owocowych Sauternes, Muscat, Chablis, Lacrimae Christi poleca hurtowo

Polski Syndykat Ogrodniczy Sp. Akc.

Detalicznie sprzedaje w Płocku: firm. **J. ROSKOPIŃSKI, ul. Grodzka.**

MAKA

Amerykańska

I gatunku jest do nabycia w sklepie

A. KOWALSKI, Bielska 9.

Cena konkurencyjna. Mąka nie droższa od krajowej.

Przybył z Warszawy

stroiciel fortepianów.

Wiadomość w Redakcji.

Inwalidzki Warsztat Szewski

przy ulicy Warszawskiej № 17

to najtańsze źródła dla zaopatrzenia

— się w najlepsze obuwie.

Warsztat posiada na składzie duży wybór gotowego obuwia, prócz tego wykonywa wszelkie obstalunki. (R)

Hurtownia Tytuniowa

Szczepana Praskiewiczza

PŁOCK. UL. KOŚCIUSZKI, № 9. TEL. 183.

poleca
wyborowe cygara,
gilzy z watą „Unja”,
także
duże mocne skrzynie.

Surowicę dla świń (przeciw czerwonce) Tyfus na szczury, Płyn na kulawkę dla owiec, Benzynę i smary do samochodów, Karbid Szwedzki granulowany poleca

SKŁAD APTECZNY

218-2-1 p. f. A. GĄSECKI
Dzierżawca R. ŻOCHOWSKI
Płock, ul. Kolegjalna 5, wprost Hotelu Polskiego. Tel. 209.

Koperty handlowe,
Blankiety firmowe,
Cyrkularze

(R).

WYKONUJE

Drukarnia

„Dziennika Płockiego”

Płock, ulica Kolegjalna nr. 8.

Wejście na lewo z podwórza.

Czyś zapłacił składkę na „Czerwony Krzyż?”

Ogłoszenia drobne.

Chłopcy na praktykę do różnych działów Zakładów Graficznych „Dz. Pł.” potrzebni. Wymagane ukończenie szkoły powszechnej i referencje Praktyka 4 ro letnia Zgłaszać się codziennie od 11 — 12 rano lub od 4 — 5 popoł.

Jest do wydzierżawienia Mleczarnia w majątku Lasocin poczta Wyszogród, warunki na miejscu. 262 3 1

Obracając złotą — znalezioną w ubiegłym tygodniu — prawy właściciel odebrać może w Administracji „Dz. Pł.” (R)

Rządca rolny — samotny — z długoletnią praktyką, z najlepszymi referencjami i świadectwami, dublańczyk, poszukuje posady samodzielnej lub pod ogólną dyspozycją od 1 lipca b. r. lub zaraz. Wiadomość w Administracji „Dz. Pł.” 265 3 1

Plasza gospodarczego, lub praktyki płatnej, poszukuje młody człowiek do gospodarstwa syn ziemianina z amilowany w gospodarstwie. Łaskawe oferty do Adm. „Dz. Pł.” 242 41

Pracownia czapek przy Zakładzie Św. Wincentego à Paulo ul. Sienkiewicza 34 poleca wszelkiego rodzaju czapki po cenach przystępnych. Przyjmuje się obstalunki oraz przeróbki. 245 6-5

Z dniem 1-go kwietnia rozpocznie się połów zarybku karpi, wyłącznie do 11 tegoż miesiąca zarybek racjonalnie chodowanych. Bylin gm. Staroźreby pow. Płocki. Karczewski. 268-1-1

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGOW.

Ważny od 22 marca 1925 r.

Rozkład jazdy pociągu eksploatacyjnego osobowo-towarowego na linii **Kutno-Płock**, od dnia 22 marca 1925 r. Na linii Kutno — Płock-Radziwie.

№ pociągu 1501.

№ pociągu 1502.

km	Stacja	Przyjazd	Odjazd	km	Stacja	Przyjazd	Odjazd
14	Kutno		5.30	7	Płock-Radziwie		12.45
14	Strzelce	6.08	6.28	11	Łąck	13.10	13.13
11	Gostynin	7.06	7.26	14	Gostynin	13.44	14.04
7	Łąck	7.57	8.00	14	Strzelce	14.42	15.02
	Płock Radziwie	8.25		14	Kutno	15.40	